

Prezes – Kazimierz Sikorski

Włocławek dn. 04.04.2022r.

Włocławskie Towarzystwo
Wioślarskie
Piwna 1A, Włocławek

PODSUMOWANIE MOJEJ DZIAŁALNOŚCI JAKO CZŁONEK, CZŁONEK ZARZĄDU I PREZES WŁOCŁAWSKIEGO TOWARZYSTWA WIOŚLARSKIEGO W LATACH 2014 - 2022

Szanowne Druhny, szanowni Druhowie pozwólcie, że przedstawię moje 8 lat pracy w Włocławskim Towarzystwie Wioślarskim. W tym czasie miałem zaszczyt pełnić rolę członka zwyczajnego, członka zarządu, a następnie jako prezes, którą to funkcję sprawuję od 6 lutego 2016 roku.

W ciągu całego swojego życia bez znaczenia czy zawodowego, prywatnego i jako społecznik, kierowałem się znaną maksymą, którą na potrzeby zaistniałej sytuacji można sparafrazować: **Nie pytaj co Włocławskie Towarzystwo Wioślarskie może zrobić dla Ciebie, lecz co Ja mogę Towarzystwu zaoferować swoim zaangażowaniem.** Poniżej kilka moich osiągnięć, którymi mogę się przed Wami i przed każdym kogo interesuje dobro WTW, pochwalić:

- Rok 2012 - za namową Dyrektora WTW Druha Jarosława Biegały przyprowadzam do klubu blisko 50 osób uczestniczących w prowadzonych przeze mnie zajęciach Nordic Walking na świeżym powietrzu. Cel – zawiązanie Sekcji Nordic Walking przy WTW, możliwość zajęć na siłowni oraz wspomoczenie składką członkowską Klubu. Rozmowy z ówczesnym Prezesem Druhem Robertem Kowalskim nie przyniosły żadnego rezultatu. Projekt upadł Druh Krzysztof Gabrylewicz uczestnik tego spotkania jest mocno zażenowany i zdziwiony.

Tematu nie odpuszczam i w roku 2015 sekcja powstaje i do chwili obecnej funkcjonuje. W latach 2015 – 2021 sekcja przyniosła do kasy klubu 30 940 zł ze składek członkowskich. Zajęcia są prowadzone przeze mnie nieodpłatnie.

- 8 maja 2014 roku otwarcie nowo wybudowanej Przystani Wodnej przy ujściu Zgłowiączki. Wydarzenie jest głośno komentowane, a uroczystość przeprowadzona z przysłówiową wielką pompą. Ze strony Włocławskiego Towarzystwa Wioślarskiego nie ma nikogo, kto mógłby zabrać głos. Za namową Druha Krzysztofa Gabrylewicza oraz Druhny Izabeli Trojanowskiej podejmuję się tego zadania.

Ówczesne władze Włocławskiego Towarzystwa Wioślarskiego wyglądają następująco:
Prezes – Arkadiusz Retecki

Wiceprezes ds. sportowych – Jacek Dejryng

Wiceprezes ds. finansowych – Anna Person

Członek – Izabela Trojanowska

Członek – Jerzy Pietraszewski

Członek – Krzysztof Gabryelewicz

Chętnych Druhów do obejrzenia i zapoznania się z moim wystąpieniem, odsyłam do Facebooka. Po tym wystąpieniu władze WTW zdecydowały, że muszę wstąpić do Zarządu, gdyż taki człowiek jest w Towarzystwie potrzebny co z wielką ochotą uczyniłem. 24 czerwca 2014 roku zostaję członkiem Zarządu.

Od pierwszych dni z wielką energią przystępuję do działania. Już wtedy widziałem jaka krzywda dzieje się naszem klubowi. Nikt z poprzedniego składu władz nie kiwnął nawet palcem, aby przeciwstawić się złu jakie zostało wyrządzone naszemu Towarzystwu z tak wielką tradycją. **Zmuszono Towarzystwo do opuszczenia dwóch dużych sal treningowych oraz zaplecza biurowo-sanitarnego**, które przecież były, według projektu, przeznaczone dla wioślarzy. Przydzielono Towarzystwu salę treningową o szerokości około 8m i długości 25 metrów niczym hotelowy korytarz. Odbywane tam zajęcia przez dzieci i młodzież były bardzo niebezpieczne. Ciasnota (brak przepisowych odległości) między ćwiczącymi oraz między sprzętem do treningów groziła kontuzjami. Ponadto zawodnicy z szatni na salę ćwiczeń musieli pokonać odcinek około 75 metrów poza obiektem. Najgorsza była zima, albowiem rozgrzane ciała zawodników wracających do szatni powodowały przeziębienia organizmu. Moja nieustanna praca i nagabywanie Władz Miasta by temu problemowi zaradzić przeciągały się w czasie. Przedstawiłem ówczesnej Pani Prezydent Moraczewskiej oraz Dyrektorowi OSIR Panu Sierackiewiczowi projekt zmian usadowienia siłowni oraz małych przeróbek w szatni.

Podjęcie decyzji przez Władze Miasta w dalszym ciągu się przesuwają i sprawa stała w miejscu. **Po moim dalszym dręczeniu i dopominaniu się o rozwiązanie tego problemu Pan Prezydent i Pani Wiceprezydent doprowadzili do spotkania z Prezesem WTW Arkadiuszem Reteckim i Kierownikiem Klubu WTW członkiem Zarządu Krzysztofem Gabryelewiczem, ale już beze mnie, albowiem jak przekazał mi prezes, władze stwierdziły, że jestem za ostry w rozmowach i za dużo się domagam.** Spotkanie takie odbyło się w naszej Sali Tradycji, gdzie jak wynikało z przedstawionej mi relacji po spotkaniu przez Druha Krzysztofa Gabryelewicza, że nic nie osiągnęli, a dodatkowo zostali skrytykowani, żeby wzięli się do roboty, bo warunki mają wspaniałe i nie jeden klub we Włocławku takie chciałby mieć.

Taka decyzja władz wzmogła we mnie jeszcze większą energię do działania. Mijały miesiące a sprawa w dalszym ciągu nie posuwała się. Nadchodzi czas, że Ministrem Sportu zostaje Adam Korol nasz wspaniały zawodnik Mistrz Świata, Mistrz Olimpijski w czwórce podwójnej. Ustaliliśmy z Druhem Krzysztofem Gabryelewiczem, że musimy go do naszego Towarzystwa zaprosić, co po kilku miesiącach się zrealizowało.

Po oprowadzeniu Ministra po naszych pomieszczeniach i wyłuszczeniu czego nasze Towarzystwo pragnie, aby polepszyć warunki, oraz po spotkaniu z Panem Prezydentem Miasta na drugi dzień zostałem poproszony do Pani Wice Prezydent i sprawa ruszyła do przodu.

Osiągnąłem to co chciałem. Warunki do uprawiania ćwiczeń siłowo-kondycyjnych są wymienne. **Szkoda mi tylko niektórych członków naszego Towarzystwa, gdyż niektórych okaleczyłem. Twierdzili, że szybciej im kaktus na dłoni wyrośnie, aniżeli ten temat załatwię.**

- Powołałem do życia Sekcję Weteranów w roku 2014 czego efektem było późniejsze zorganizowanie się i wybranie Władz Weteranów. Powołując Sekcję Weteranów

miałem na uwadze to, aby weterani czynnie włączyli się do pomocy dla Klubu. Takie sekcje istnieją także w innych klubach.

- Utworzyłem Sekcję Turystyczną i Sportów Siłowych. Ze składek członkowskich trenujących do kasy naszego Towarzystwa łącznie w latach 2015 – 2021 wpłynęło 106,655zł.
- Zainicjowałem i sfinalizowałem uszycie Galowych Mundurów wraz z Historycznymi Czapkami na wzór jaki był obowiązkowy w latach 30-tych ubiegłego wieku.
- Doprowadziłem do pełnej używalności wyciągniętych ze złomu zniszczonych Ergometrów. Ówczesne Władze twierdziły, że nadają się tylko do huty. Jeden Ergometr wyremontował Benedykt Mielczyński, a towarzystwo nie poniosło żadnych kosztów finansowych.
- Osobiście doprowadziłem do zatwierdzenia przez Radę Miasta nazwę Przystani. „Przystań Wodna im. Jerzego Bojańczyka”. Ówczesne kierownictwo OSIR-u preferowało nazwę „Redbull”. Moje wystąpienie w telewizji, wywiady w Gazecie Pomorskiej oraz wypowiedzenie się mieszkańców Włocławka poprzez wrzucanie głosów do urny umieszczonej w holu Urzędu Miasta przechyliło szalę zwycięstwa na propozycję WTW. Mamy Przystań Wodną im. Jerzego Bojańczyka.
- Podjąłem rozmowy z firmą „Bakalland-Delecta” – bezpośrednio z Prezesem Panem Markiem Moczulskim, które zaowocowały uruchomieniem stypendium szkolnego dla naszego wybijającego się zawodnika Fabiana Barańskiego. Prezes Bakallandu wyraził zgodę na pomoc dla naszego Towarzystwa w postaci:
 - zakupu koszulek reprezentacyjnych dla zawodników za kwotę 2400zł
 - zakupu 2 par wiosł za kwotę 3200zł
 - zakupu strojów startowych za kwotę 2200złFirma Bakalland przez okres 3 lat przekazywała dla naszych zawodniczek i zawodników batony energetyczne, orzechy, ziarna różnego rodzaju jako składnik węglowodanowy dla uzupełnienia diety w organizmach ćwiczących.
- Rozpocząłem i doprowadziłem do finału rozmowy z Władzami Miasta dotyczące zakupu dla Fabiana Barańskiego łodzi wioślarskiej jedyńki marki Filippi można powiedzieć, że to właśnie dzięki tej łodzi Fabian mógł trenować na najwyższym poziomie sportowym.
- Jako jeden z kilku członków Zarządu doprowadziłem do wydania monografii Włocławskiego Towarzystwa Wioślarskiego. Uważam, że największy wkład w treść typowo sportowo-wynikowo-faktową ma dwóch naszych Druhów Krzysztof Gabryelewicz oraz Piotr Kołodziejczak, którzy bardzo dokładnie tę część opracowali.
- W 2017 roku rozpocząłem rozmowy z Władzami Miasta o wybudowanie dla zawodników, a także weteranów **Hangaru Letniego** na łodzie wioślarskiej nad samym brzegiem Wisły obok pomostu wioślarskiego. Posadowienie w tym miejscu Letniego Hangaru pozwoli skrócić odcinek 150 metrowy do minimum 20 metrów i zniweluje różnicę poziomów około dwóch pięter z noszenia łodzi wioślarskich na pomost. W tym samym roku otrzymałem zapewnienie od dyrektora Departamentu Sportu w Urzędzie Marszałkowskim Pana Marcina Drogoroba, że zapewni udział 50% w kosztach budowy. Do dzisiaj sprawa zabezpieczenia tych środków jest nadal aktualna, gdyż co roku ponawiam takie rozmowy. Moje negocjacje z Urzędem Miasta trwają już piąty rok i mam zapewnienie, że w tym roku ta budowa powinna być zrealizowana. Całość robót przygotowawczych prowadzi OSIR. Na dzień dzisiejszy na ten cel została już wydana pewna pula pieniędzy z budżetu OSIRu.

- Po kilku spotkaniach z Panią Wice Prezydent Barbarą Moraczewską wraz z bezpośrednim jej przybyciem na pomost wioślarski udało mi się przekonać do sfinansowania przez Urząd Miasta wykonanie i zamontowanie schodów metalowych przy pomoście wioślarskim.
Doskonale wszyscy pamiętamy jakie były problemy ze schodzeniem z łódkami na wodę przy niskim poziomie Wisły. Zawodnicy nasi skakali z ostatniego stopnia betonowego na pomost kalecząc sobie kolana doznając kontuzji oraz przeciążając kręgosłupy przy odbiorze łodzi, gdyż różnica poziomów sięgała powyżej 1 metra.
- Wykonałem wstępną dokumentację na przyczepę do przewozu łodzi wioślarskich i doprowadziłem do jej wykonania.
Koszt zakupu takich przyczep wahał się od 18.000 do 25.000 tysięcy złotych. Mnie udało się znaleźć wykonawcę za 8000zł.
- W 2021 roku na Festiwalu Wisły we Włocławku rozpocząłem wstępne rozmowy z Dyrektorem Sportu w Urzędzie Miasta Panem Łukaszem Pszczółkowskim o konieczności zakupu nowej łodzi wioślarskiej – jedynki dla naszego Olimpijczyka Fabiana Barańskiego.
Rozmowa ta zaowocowała spotkaniem u Pana Prezydenta, który zapewnił nas (Fabiana Barańskiego, Krzysztofa Gabryelewicz oraz mnie) i w obecności Pani Wice Prezydent Moniki Jabłońskiej a także Dyrektora Łukasza Pszczółkowskiego, że taki zakup zostanie przez Miasto sfinalizowany. Wszelkie dokumenty dotyczące parametrów oraz marki zostały dostarczone przez WTW.
- Jako jedyny Prezes z Włocławka zostałem doceniony za swoją pracę społeczną dla Włocławskiego Towarzystwa Wioślarskiego przez Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego nagrodą pieniężną.
- Zostałem także odznaczony Brązową Odznaką „Zasłużony dla Sportu” przez Ministra Sportu i Turystyki Witolda Bańkę.
- W Portfelu zadań jakie wyznaczyłem sobie na ten rok to:
 - zmienić nazwę ulicy Piwnej, ale tylko tego odcinka prostego od Zgłowiączki do końca Hangarów na ulicę im. Tadeusza Gawrysiaka. Niezobowiązujące rozmowy już rozpocząłem badając czy jest taka możliwość. Możliwość taka istnieje, gdyż nie ma innych budynków mieszkalnych i nie wystąpi konieczność wymiany Dowodów Osobistych.
 - doprowadzić do zawiązania się Komitetu Społecznego celem pozyskania środków pieniężnych na wykonanie pomnika Jerzego Bojańczyka Prezesa Włocławskiego Towarzystwa Wioślarskiego, Prezesa Polskiego Towarzystwa Wioślarskiego oraz sędziego międzynarodowego.
Pomnik ten usytuowany byłby naprzeciw naszego masztu z twarzą zwróconą w kierunku Wisły.

Pragnę złożyć podziękowania władzom miasta Włocławka: Panu Prezydentowi Markowi Wojtkowskiemu, ówczesnej Pani Wiceprezydent Barbarze Moraczewskiej, obecnej Pani Wiceprezydent Monice Jabłońskiej oraz Panu Dyrektorowi Wydziału Sportu i Turystyki Łukaszowi Pszczółkowskiemu za pomoc i pełne zrozumienie w realizacji moich przedsięwzięć dla dobra naszych zawodników.

Osobne podziękowanie składam Dyrektorowi Departamentu Sportu i Turystyki
Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu Panu Marcinowi Drogorobowi za daleko idącą pomoc i
wsparcie merytoryczne.

Włocławskie Towarzystwo Wioślarskie
Prezes
Kazimierz Sikorski